

Sygn. akt III AUa 305/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Sędziowie:	SA Marcjanna Górską SA Krystyna Smaga (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Maciej Mazuryk	

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2012 r. w Lublinie

sprawy R. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy R. K.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w Z.

z dnia 30 grudnia 2011 r. sygn. akt IV U 418/11

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 lutego 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przeliczył wnioskodawcy R. K. podstawę wymiaru emerytury od 1 grudnia 2010 r. przy przyjęciu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczeń w wysokości 90,27 %.

W odwołaniu od decyzji wnioskodawca podniósł, że pozwany wadliwie ustalił wysokość wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia, gdyż wadliwie ustalił wysokość jego wynagrodzeń za okres od 4 marca 1980 r. do 30 kwietnia 1985 r. Wnioskodawca domagał się ustalenia prawidłowej wysokości wynagrodzeń, prawidłowej wysokości emerytury i wypłatę wyrównania od 12 marca 1991 r.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie. Organ wskazał, że do wysokości świadczenia przyjęto wynagrodzenia z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia

wnioskodawcy, tj. lat 1968-1977 i 1979-1988. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 90,27% i jest najkorzystniejszy.

Sąd Okręgowy w Zamościu wyrokiem z dnia 30 grudnia 2011 r: I. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że wnioskodawcy przysługuje prawo do emerytury, której wysokość podlega obliczeniu przy uwzględnieniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia wynoszącego 90,96%, poczynając od dnia 1 grudnia 2010 r; II. oddalił odwołanie w pozostałej części.

Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej.

Wnioskodawca R. K. uprawniony jest od 28 września 2003 r do emerytury. Decyzją z dnia 24 lutego 2011 r organ rentowy ponownie ustalił skarżącemu wysokość świadczenia. Do ustalenia wysokości pozwany przyjął podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, tj. lat: 1968-1977 i 1979-1988. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 90,27 %. Wnioskodawca w spornym okresie od 4 marca 1980 r do 30 kwietnia 1985 r pracował w Zakładach (...) przy ZOZ w K. na stanowisku starszego majstra budowy. Dodatkowo powierzano mu obowiązki kierownika warsztatów. Powyższe okoliczności Sąd ustalił na podstawie zeznań wnioskodawcy i dał im wiarę w zakresie, w jakim przyjął je za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Zeznania świadka Z. P. nie wniosły nic istotnego do sprawy. Następca prawny zakładu pracy nadesłał zachowane oryginały kart wynagrodzeń skarżącego i jego akta osobowe. Wskazał on, że nie posiada list płac i list płatniczych zasiłków chorobowych.

Celem ustalenia wysokości wynagrodzeń wnioskodawcy w spornym okresie, które stanowiły podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i celem obliczenia ustalenia wysokości wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia w oparciu o przeciętną podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania przez niego ubezpieczeniu społecznemu, Sąd dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości. Biegły w opinii z 16 lipca 2011 r, na podstawie kart wynagrodzeń i akt osobowych, wyliczył wysokości wynagrodzeń wnioskodawcy w Zakładach (...) przy ZOZ w K., które stanowiły podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, w kwotach: w 1980 r - 63.980 zł, w 1981 r - 112.661zł, w 1982 r - 128.187zł, w 1983 r - 142.540 zł, w 1984 r - 216.330 zł i w 1985 r - 83.920 zł. W tabelach podał szczegółowo poszczególne składniki wynagrodzenia. W oparciu o przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat w latach 1968-1977 i 1979-1988 obliczył wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury na 90,87%. W zastrzeżeniach do opinii wnioskodawca zarzucił biegłemu, że nie uwzględnił przy ustaleniu wynagrodzeń za lata 1980-1985 niżej wymienionych składników wynagrodzeń: 1) dodatku stażowego za marzec i kwiecień 1980 r; 2) dodatku kwotowego po 1.000 zł miesięcznie w 1980 r, po 1150 zł miesięcznie od maja do grudnia 1982 r, po 1658 zł miesięcznie w 1983 r, po 1181 zł miesięcznie w 1984 r i po 2222 zł miesięcznie od stycznia do kwietnia 1985 r; 3) dodatku mistrzowskiego po 500 zł miesięcznie w latach 1980, 1981, 1982 oraz za marzec i kwiecień 1985 r; 4) dodatkowego wynagrodzenia za pełnienie obowiązków kierownika warsztatu po 2000 zł miesięcznie w latach 1981, 1982, za listopad 1983 r, za rok 1984 oraz od lutego do kwietnia 1985 r; 5) nieoznaczonych dwóch kwot po 1410 zł wpisanych w rubryce 26 „wypłata” w karcie wynagrodzeń za 1985 r w wierszach dotyczących zapisów z marca i kwietnia 1985 r; 6) pełnego dodatku funkcyjnego od stycznia do kwietnia 1985 r, który według angażu od 1 stycznia 1985 r wynosił 4000 zł miesięcznie, a w opinii uwzględniono kwotę 3000 zł miesięcznie. Wnioskodawca wniosł o uzupełnienie opinii przez biegłego w powyższym zakresie.

W opinii uzupełniającej z 23 listopada 2011 r biegły wyjaśnił: ad 1) dodatek stażowy przyznany został wnioskodawcy po raz pierwszy w Zakładzie (...) przy ZOZ w K. z dniem 1 maja 1980 r pismem znak: IV 134/45/80 z 26 sierpnia 1980 r (akta osobowe). Stąd też dodatek stażowy wypłacony został za okres od 1 maja 1980 r do 31 sierpnia 1980 r w kwocie 880 zł (za 4 miesiące po 220 zł) w sierpniu 1980 r i od tego dnia uwzględniony został w opinii zasadniczej. Za marzec i kwiecień 1980 r dodatek stażowy nie przysługiwał; ad 2) wypłata dodatku kwotowego udokumentowana jest wyłącznie zapisami w kartach wynagrodzeń, tj. 1200 zł w listopadzie 1980 r, 600 zł w grudniu 1980 r, 400 zł w styczniu 1981 r oraz po 1150 zł od lutego 1981 r do kwietnia 1982 r, od maja 1982 r dodatek kwotowy nie był wypłacany. Prawo do tego dodatku nie wynika z umów o pracę znajdujących się w aktach osobowych wnioskodawcy. Świadek Z. P., zajmujący w latach 1980-1984 stanowisko inspektora do spraw pracowniczych w (...) w K., nie potrafił

wyjaśnić charakteru dodatku kwotowego ani sposobu jego naliczania. W tej sytuacji domaganie się wnioskodawcy o uwzględnienie w podstawie wymiaru świadczenia dodatku kwotowego za rok 1980, od maja do grudnia 1982 r oraz za lata 1983, 1984 i 1985 jest bezpodstawne; ad 3) dodatek mistrzowski za 1980 r (od 4 marca do 31 grudnia) wypłacony został w styczniu 1981 r w łącznej kwocie 4950 zł, co zostało wykazane w załączniku nr 1 do opinii zasadniczej w rubryce „Dodatek funkcyjny” w wierszu „1.1981”. Wypłacona kwota dodatku mieści się w kwocie 6450 zł, na którą składają się: 1000 zł dodatek funkcyjny, 500 zł dodatek mistrzowski, 4950 zł wyrównanie dodatku mistrzowskiego za 1980 r. Razem - 6450 zł. Od stycznia 1981 r do grudnia 1982 r dodatek mistrzowski 500 zł i dodatek funkcyjny 1000 zł miesięcznie wpisywano w kartach wynagrodzeń w jednej łącznej kwocie 1500 zł w rubryce 10 „Dodatek funkcyjny”. W kartach wynagrodzeń za lata 1983-1985 obydwa dodatki wpisywano w oddzielnych rubrykach. Za marzec i kwiecień 1985 r nie wpisano wypłaty dodatku mistrzowskiego. Świadcstwo pracy nie zawiera informacji o dodatku mistrzowskim jako składniku wynagrodzenia przysługującego 30 kwietnia 1985 r, co oznacza, że dodatku takiego nie wypłacono w marcu i kwietniu 1985 r. Opinia zasadnicza uwzględnia w całości wypłacone wnioskodawcy kwoty dodatku mistrzowskiego za okres od 4 marca 1980 r do 28 lutego 1985 r. Brak zapisów w karcie wynagrodzeń o wypłacie dodatku mistrzowskiego za marzec i kwiecień 1985 r, jak też informacji w świadectwie pracy, dowodzą że dodatek mistrzowski za ten okres wnioskodawcy nie przysługiwał; ad 5) dwie kwoty po 1410 zł wpisane w rubryce 26 (...) w karcie wynagrodzeń za marzec i kwiecień 1985 r nie są opisane, ani też nie są udokumentowane w aktach osobowych. Nie ma możliwości ustalenia, z jakiego tytułu zostały wypłacone. Brak tych informacji uniemożliwia podjęcie decyzji, czy kwoty te stanowiły podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w 1985 r lub czy mogą być uwzględnione w podstawie wymiaru świadczenia na podstawie innych przepisów prawnych; ad 6) pismem z 26 marca 1985 r podwyższono wnioskodawcy z dniem 1 stycznia 1985 r wynagrodzenie zasadnicze z kwoty 7200 zł do kwoty 8400 zł i dodatek funkcyjny z kwoty 2500 zł do kwoty 4000 zł. Podwyższone kwoty wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego potwierdza świadectwo pracy z 30 kwietnia 1985 r. Natomiast z zapisów w karcie wynagrodzeń za 1985 r wynika, że za okres od stycznia do kwietnia 1985 r wypłacono wnioskodawcy wynagrodzenie zasadnicze w pełnej przysługującej wysokości, tj. 33.600 zł (4 miesiące x 8400 zł) i dodatek funkcyjny w kwocie łącznej 12.000 zł zamiast w kwocie 16.000 zł (4.000 zł x 4 miesiące). Konfrontacja zapisów figurujących w karcie wynagrodzeń za ten okres z angażami wykazała, że ostatni angaż z 26 marca 1985 r nie został przekazany do księgowości celem naliczenia i wypłaty należnego wynagrodzenia, gdyż w aktach osobowych są dwa egzemplarze tego dokumentu. Z zapisów w karcie wynagrodzeń wynika, że w marcu 1985 r wypłacono wnioskodawcy wyrównanie wynagrodzenia zasadniczego w kwocie 2400 zł według wyliczenia: $8400 - 7200 = 1200 \text{ zł} \times 2 \text{ miesiące (styczeń i luty)} = 2.400 \text{ zł}$ i wyrównanie dodatku funkcyjnego w kwocie 1000 zł za styczeń i luty według wyliczenia: $3000 - 2500 = 500 \times 2 \text{ miesiące} = 1000 \text{ zł}$. Angażu podwyższającego te dwa składniki wynagrodzenia od 1 stycznia 1985 r z kwoty 7200 zł na 8400 zł (wynagrodzenie zasadnicze) i z kwoty 2500 zł na 3000 zł (dodatek funkcyjny) brakuje w aktach osobowych. Został on wymieniony na angaż datowany 26 marca 1985 r z wyższą kwotą dodatku funkcyjnego, tj. 4000 zł w miejsce poprzedniej kwoty 3000 zł. Stąd biegły uznał, że brakującą kwotę 4000 zł (4 x 1000 zł) dodatku funkcyjnego za okres od stycznia do kwietnia 1985 r należy doliczyć do wynagrodzenia w kwocie 83.920 zł (z opinii zasadniczej), mimo braku wpisu o jego wypłacie w karcie wynagrodzeń. Łączna kwota dochodu za 1985 r po korekcie wynosi: 83.920 zł - według wyliczenia w opinii zasadniczej + 86.400 zł dochód z działalności gospodarczej + 4000 zł wyrównanie dodatku funkcyjnego za 1985 r. Razem - 174.320 zł. Wskaźnik za 1985 r wynosi: $174.320 \times 100 : 240.060 = 72,62 \%$. Po dokonaniu powyższej korekty i w oparciu o przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat w latach 1968-1977 i 1979-1988 biegły ponownie obliczył wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury na 90,96 % .

Sąd dodatkowo wskazał, że niezasadny był także zarzut opisany w pkt 4), że biegły w opinii zasadniczej nie uwzględnił dodatkowego wynagrodzenia za pełnienie przez wnioskodawcę obowiązków kierownika warsztatu po 2000 zł miesięcznie w latach 1981, 1982, za listopad 1983 r, za 1984 r oraz od lutego do kwietnia 1985 r. Funkcję tę skarżący pełnił od 1 września 1983 r do 31 grudnia 1984 r, nadto biegły za okres, kiedy dodatek przysługiwał, uwzględnił ten dodatek (rubryka „dodatek funkcyjny” wykazów stanowiących załącznik do opinii) (wnioskodawca ostatecznie nie podtrzymał tego zarzutu w piśmie z 19 grudnia 2011 r).

Sąd podzielił w całości opinię biegłego, uznając ją za fachową, rzetelną i merytoryczną. Wnioski biegłego zostały poprzedzone analizą akt osobowych wnioskodawczyni oraz analizą akt sprawy. Opinia została należyście uzasadniona. Wnioskodawca skutecznie nie wykazał wad tego dowodu.

Sąd wskazał, że w piśmie procesowym z 19 grudnia 2011 r oraz na rozprawie 21 grudnia 2011 r wnioskodawca podtrzymał w dalszym ciągu część swoich zarzutów do opinii ale nie wniósł o jej ponowne uzupełnienie, czy też wywołanie nowej opinii. Zarzuty te Sąd w świetle opinii biegłego uznał za nieuzasadnione merytorycznie lub co najmniej nie udowodnione i mające oparcie jedynie w przypuszczeniach i hipotetycznych obliczeniach skarżącego. W szczególności wnioskodawca nie udowodnił, z jakiego tytułu zostały mu wypłacone dwie koty po 1410 zł w marcu i kwietniu 1985 r, co uniemożliwia przyjęcie że kwoty te stanowiły podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Podobna sytuacja ma miejsce z dodatkiem kwotowym za okresy niewykazane w kartach wynagrodzeń i nieuwzględnione przez biegłego. Sam wnioskodawca nadto nie wiedział, na jakich zasadach był on naliczany (od maja 1982 dodatek ten nie był wypłacany i prawdopodobnie włączony do wynagrodzenia zasadniczego) i w tylko sobie wiadomy sposób dokonał jego obliczenia. Wnioskodawca nie udowodnił także, że przysługiwał mu dodatek stażowy za marzec i kwiecień 1980 r. Z dokumentów wynika, że został on mu przyznany dopiero od 1 maja 1980 r. Dodatek mistrzowski za okres od 4 marca 1980 r do 28 lutego 1985 r został, wbrew twierdzeniu skarżącego, uwzględniony przez biegłego. Natomiast brak jest dowodów, aby ten dodatek przysługiwał w marcu i kwietniu 1985 r. (świadcstwo pracy nie wykazuje takiego składnika). W ocenie Sądu zastrzeżenia wnioskodawcy do opinii stanowią jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami dokonanymi przez biegłego.

Sąd wskazał, że zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury samo twierdzenie strony nie jest dowodem a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to stwierdzenie zgłaszające (art. 232 kpc i 6 kc) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r, I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). W wyroku z dnia 17 grudnia 1996 r, I KCU 45/96 (OSN 1997/5/8) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż nie jest rzeczą Sądu zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W wyroku z dnia 9 stycznia 1998 r, II UKN 440/97 (OSNAP 1998/22/667) Sąd Najwyższy wskazał, iż zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych. Sąd Okręgowy w pełni podzielił powyższe poglądy prawne.

Sąd Okręgowy przytoczył art. 111 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z FUS (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r Nr 153, poz. 1277 ze zm.), zgodnie z którym wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub emerytalno-rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego. Sąd wywiódł, że w oparciu o dowody przeprowadzone w sprawie wysokość wskaźnika podstawy wymiaru emerytury przysługującej wnioskodawcy został ustalony na 90,96% i jest wyższy od dotychczasowego, dlatego w takim zakresie należało rozszczenie uwzględnić, zaś w zakresie ponad tę wysokość wskaźnika jako niezasadne oddalić.

Dalej Sąd zacytował art. 133 ust. 1 ustawy, który mówi, że w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości podwyższone świadczenia wypłaca się od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy (pkt 1) lub za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego (pkt 2). Zauważył Sąd, że w mniejszej sprawie dopiero w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego w oparciu o dowody przeprowadzone w sprawie Sąd ustalił prawidłową wysokość podstaw wymiaru składek w spornym okresie, a więc nie można przypisać pozwanemu organowi rentowemu błędu w przedmiotowym zakresie przy ustalaniu wysokości świadczenia należnego wnioskodawcy. Wniosek o przeliczenie świadczeń skarżący złożył 14 grudnia 2010 r i od tego miesiąca należą mu się świadczenie emerytalne w podwyższonej wysokości. Z tych względów wniosek o wypłacenie

podwyższonych świadczeń od 12 marca 1991 r Sąd uznał za nie zasadny. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 i 2 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od tego wyroku wniósł R. K., zaskarżając go w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Apelujący podnosił, że w wyroku Sąd nie ustalił kwestionowanego zapisu zaniżonego wynagrodzenia, ponieważ podzielił w całości opinię biegłego jako rzetelną w swej treści. Biegły w swojej opinii pominął kwestionowany zapis w kartach wynagrodzeń sumy 4400 zł wynagrodzenia z okresu luty 1981 r - kwiecień 1982 r. Wynagrodzenie w tym okresie było wyższe, o tym świadczy naliczony staż 15% na sumę 832 zł (rubryka 6) z tego wynika że wynagrodzenie w tym okresie wynosiło 5550 zł ($5550 \times 15\% = 832$ zł). Potwierdzeniem wyższego wynagrodzenia jest aneks z 6 lipca 1981 r, w którym rozszerza się zakres czynności o kierownika warsztatów. Skarżący podnosił, że wysokość jego wynagrodzenia w poszczególnych okresach jest wyższa od wynagrodzenia wyliczonego przez biegłego. Skarżący wskazał m.in., że brak umowy od lutego 1981 r - na zaniżoną kwotę wynagrodzenia 4400 zł. Powinno być zapisane w niej wynagrodzenie na kwotę 5550 zł, bo o tym świadczy naliczony staż 15% na sumę 832 zł ($5550 \times 15\% = 832$ zł), oraz aneks z 6 lipca 1981 r, w którym rozszerza się zakres czynności o kierownika warsztatów. Nadto wskazał, że ustalenia Sądu oparte na stwierdzeniu biegłego, że „dodatek mistrzowski 500 zł od marca 1980-82 r jest w jednej rubryce dodatek funkcyjny w łącznej kwocie 1500 zł i wyrównany od stycznia 1981 r z zapisem w tej rubryce karty wynagrodzeń jest nietrafne, suma 4950 zł nie odpowiada sumie dodatku mistrzowskiego (10 miesięcy pomnożone przez 500 zł to 5000 zł). Suma 4950 zł może odpowiadać wyrównaniu za 1980 r dodatku funkcyjnego do 1500 zł. Jak również może odpowiadać jako wyrównanie za 1980 r stażu 15%”.

Dalej podniósł m.in., że to nie świadectwo pracy decyduje o dodatku mistrzowskim tylko angaż; biegły wprowadził w błąd Sąd. Tylko na podstawie angażu można ustalać co się zmienia, a co pozostaje dalej (np. dodatek mistrzowski i inne). Dwie kwoty 1410 zł są w rubryce opisowej „wypłaty” w kartach wynagrodzeń z 1985 r. Wypłaty te zalicza się do Rp-7, jak premie, nagrody itd., a składkę ubezpieczeniową odprowadza zakład pracy od wszystkich kwot wypłaconych na liście płacy. Dodatek mistrzowski w ogóle nie był zapiany w kartach wynagrodzeń za okres 1980 - 1985.

Apelujący domagał się prawidłowego wyliczenia kwoty w Rp-7, uwzględniającej fakt, że w latach 1980-1982 był mu wypłacany dodatek mistrzowski i inne, mimo że nie jest wykazany w kartach wynagrodzeń. Zaznaczył, że chodzi mu o ustalenie rzeczywistej podstawy wymiaru Rp - 7 z okresu marzec 1980 r - kwiecień 1985 r oraz przyjęcie wskaźnika wymiaru świadczenia z obowiązujących w tym czasie trzech lat (z dziesięciu ostatnich lat) i naliczenie świadczeń od 12 marca 1991 r.

W piśmie procesowym z dnia 26 marca 2012 r apelujący wskazał jako wartość przedmiotu zaskarżenia kwotę 83.450 zł, to jest różnicę między sumą wynagrodzeń wyliczoną przez niego za lata 1980 - 1985, a sumą wynagrodzenia za pracę za te lata przyjętą przez Sąd pierwszej instancji. Na rozprawie apelacyjnej podał, że gdyby wyliczyć świadczenie stosownie do jego żądania, to wzrosłoby ono o około 500 zł.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie. Z treści apelacji wynika, że skarżący kwestionuje prawidłowość oceny dowodów, bowiem jego zdaniem dołączone dokumenty, to jest akta osobowe i karty wynagrodzeń są wystarczające, żeby ustalić wysokość wynagrodzenia z lat 1980 - 1985 zgodnie z jego wnioskiem. Wynagrodzenie za pracę za ten sporny okres są w sumie wyższe o ponad 83.000 zł, i od takiego wynagrodzenia winien być ustalony wskaźnik wysokości podstawy wynagrodzenia, a w konsekwencji wysokość emerytury.

Apelujący podnosił, że otrzymywał wyższe wynagrodzenie, niż wykazywał zakład pracy w zaświadczeniach, że w świadectwie pracy nie zostały wykazane wszystkie dodatki do wynagrodzenia oraz że od kwot wypłat bez nazwy, uwidocznionych w kartach wynagrodzeń za pracę, były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne. W związku

z tym apelujący dokonuje własnych wyliczeń wysokości wynagrodzenia za pracę za lata 1980 – 1985 oraz wyliczeń wskaźnika podstawy wysokości wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy, rozpoznając odwołanie wnioskodawcy w tym przedmiocie, przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, dopuszczając dowód z opinii akt osobowych skarżącego, kart wynagrodzeń, zeznań świadka oraz biegłego księgowego w celu wyjaśnienia wysokości wynagrodzenia skarżącego w spornym okresie, to jest w latach 1980 – 1985. Zgromadzone w toku tego postępowania dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie, nie naruszając granic ich swobodnej oceny. Sąd ustalił w oparciu o przeprowadzone dowody, w tym opinię biegłego księgowego, że wysokość emerytury wnioskodawcy może być przeliczona, jednak nie w takim zakresie, jak domagał się skarżący. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru może być podwyższony, ale tylko do 90,96%. Przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów, odpowiadająca wymogom z art. 233 § 1 kpc, nie została skutecznie przez apelującego zakwestionowana. Opinia biegłego księgowego opiera się na dokumentach źródłowych dotyczących zatrudnienia wnioskodawcy, została logicznie uzasadniona. Biegły obszernie odniósł się do zastrzeżeń apelującego.

Sąd Okręgowy przeprowadził również dowód z zeznań świadka Z. P., inspektora do spraw pracowniczych w Zakładzie (...) przy ZOZ w K. w latach 1980-1984. Nie wniósł on jednak niczego istotnego do sprawy, ponieważ nie wiedział, z jakiego tytułu wypłacane były dodatki kwotowe uwidocznione w kartach wynagrodzeń wnioskodawcy za sporny okres. Zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że informacje uzyskane od wnioskodawcy w trakcie jego przesłuchania, w zestawieniu z dowodami z dokumentów, nie pozwalają na ustalenie wysokości wynagrodzenia za lata 1980 – 1985 zgodnie z żądaniem wnioskodawcy.

Obowiązek udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne (art. 232 kpc), stąd też na odwołującym ciąży obowiązek przedstawienia dowodów dla udowodnienia spornych okoliczności. Muszą to być jednak środki dowodowe, które pozwolą na wiarygodne ustalenie okoliczności faktycznych. Przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2007 r., III AUa 482/07, Apel. Warszawa 2008/10154, OSA 2009/1/1). W przypadku braku dokumentacji płacowej istnieje możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację zastępczą znajdującą się w aktach osobowych, takich jak umowy o pracę, angaże, w których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia, wówczas można uwzględnić tylko takie składniki, które są pewne, wypłacane były w danym okresie stale i w określonej wysokości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 stycznia 2012 r., III AUa 1414/11, Lex nr 1124829).

Zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, do którego odsyła art. 111 ustawy, podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających rok, w którym złożono wniosek o emeryturę lub rentę. Natomiast możliwość ustalenia podstawy wymiaru świadczenia z uwzględnieniem 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, została uzależniona od złożenia przez zainteresowanego wniosku w tym przedmiocie (art. 15 ust. 6), co łączy się z koniecznością udowodnienia wysokości podstawy wymiaru składek z wybranego okresu, stosownie do art. 116 ust. 5 powołanej ustawy.

Wszystkie składniki wynagrodzenia za pracę wnioskodawcy w spornym okresie, wynikające z jego akt osobowych i kart wynagrodzenia, których rodzaj i fakt wypłaty zostały ustalone, Sąd Okręgowy, w oparciu o opinię biegłego, przyjął do podstawy wymiaru emerytury apelującego. Nie mogły natomiast być przyjęte do podstawy wymiaru emerytury wypłacane kwoty, których charakteru skarżący nie udowodnił, a jedynie przypuszczał, że mogą odpowiadać np. wyrównaniu dodatku funkcyjnego lub wyrównaniu dodatku stażowego. Nie mogły być także przyjęte do podstawy wymiaru świadczenia takie składniki, które nie zostały wykazane w kartach wynagrodzeń, a skarżący zapewnił, że zostały wypłacone, nie wskazując na to dowodów. Nieuprawnione jest też twierdzenie apelującego, że zakład pracy odprowadza składkę ubezpieczeniową od wszystkich kwot znajdujących się na liście płac. Składki takie odprowadzane

są tylko od konkretnych składników wynagrodzenia za pracę, stosownie do obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa.

Z powyższych względów apelacja, jako bezzasadna, została oddalona na podstawie art. 385 kpc.